KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Maja. — Rok 1851. Niedziela. № 124. Jutro, Śgo Pankracego M.

Od jutra rozpoczyna się szereg 3ch Patronów, to jest ŚŚ. Pankracego, Serwacego i Bonifacego, *Męczennika.* Na cześć tego ostatniego, którego Śte Relikwje spoczywają pod Ołtarzem Wielkim Kościoła XX. *Bernardynów* w *Czerniakowie*. odbywa się tamże corocznie Odpust 4-tygodniowy. Z tych dwa pierwsze tygodnie święcone są Nabożeństwami, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Ukazem Cesarskim do Rządzącego Senatu z dnia 4go Marca 1851, między innemi, postanowiono: Wszelkie dotąd leżące, we względzie Wydziału Poczt w Królestwie *Polskiem*, obowiązki na Radzie Admininistracyjnej Królestwa i Najwyższej Izbie Obrachunkowej, również na Kommissjach Rządowych Spraw Wew: i Ducho:, oraz Skarbu, przenieść na Główny Zarząd Pocztowy i Kontrolę Cesarstwa. Z urzędów Pocztowych pięciu Gubernji składających Królestwo *Polskie*, utworzyć XIII Okręg Pocztowy, którego Zarząd poruczyć Dyrektorowi Poczt Królestwa *Polskiego*, z nadaniem mu tytułu *Warszawskiego Dyrektora Poczt*, Zarządzającego XIII Okręgiem Pocztowym. Następnie Pocztamt *Warszawski*, oddać w zawiadywanie Pomocnika Dyrektora Poczt, i znieść służący mu dotąd tytuł p. o. Naczelnika Pocztamtu *Warszawskiego*. Wszystkim zaś posadom tak w Zarządzie XIIIgo Okręgu Pocztowego, jako i we wszystkich tego Okręgu Urzędach Pocztowych, nadać nazwania odpowiednie Ruskiemu Zarządowi-Poczt, i rozdzielić takowe na klassy.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, obecnie we *Francji* przebywającemu, Wiktorowi *Kabert*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Sekwestrator w Biurze Naczelnika Ptu Lubels:, Józef *Tietz*, p. o. Burmistrza m. Puchaczowa w Gub: Lubels:; Burmistrz m. Piaski w Gub: Lubels:, Stan: *Żelkowski*, p. o. Burmistrza m. Krasnego-stawu w tejże Gub:; b. Dozorca budowl wschodniego Okręgu Górnictwa, Franc: *Kossowski*, p. o. Burmistrza m. Piaski w Gub: Lubels:; b. Zastępca Wójta Gminy Jeżewice w Gub: Warszaws:, Bartłomiej *Janicki*, p. o. Burmistrza m. Głowaczewa w Gubernji Radoms:; Burmistrz m. Myszyńca w Gub: Płockiej, Felix *Szwejbudzki*, p. o. Burmistrza m. Ciechanowa w tejże Gub:; b. Burmistrz m. Biały w Gub: Lubels:, Franc: *Połoczek*, p. o. Burmistrza m. Myszyńca w Gub: Płoc:; b. Kassjer m. Kowala w Gub: Warsz:, Dyo: *Dąbrowski*, p.o. Burmistrza m. Szydłowa w Gub: Radoms:; Sekretarz Magistratu m. Kalisza w Gub: Warsz:, Franc: *Janicki*, p. o. Burmistrza m. Opatówka w tejże Gub:; b. Kassjer m. Żarnowca w Gub: Radoms:, Jan *Zagrodzki*, p. o. Burmistrza m. Ogrodzieńca w tejże Gub:; Kancelista Rządu Gub: Warsz:, Józef *Jakowicki*, p.o. Tłomacza w Biurze Naczelnika Powiatu Stanisławowskiego.— Przeniesieni dla dobra służby: Sekretarz Magistratu m. Brzeska w Gub: Radoms:, Kwiryn *Szczeciński*, na p. o. Sekretarza Magistratu m. Pilicy w tejże Gub:, i Sekretarz Magistratu m. Pilicy Józef *Miłkowski*, na p. o. Sekretarza Magistratu m. Brzeska.— Uwolnieni od obow: dla słabości zdrowia: Burmistrz m. Krasnego-stawu w Gubernji Lubels:, Andrzej *Bagnerowski*, i Burmistrz m. Ciechanowa w Gub: Płoc:, Kacper *Lewicki*. Z powodu wysłużenia pensji emerytalnej: Burmistrz m. Opatówka w Gub: War:, Gabr: *Dziengielewski*, i Burmistrz m. Ogrodzieńca w Gub: Radoms: Stan: *Wiśniewski*. — W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Sekretarz klassy 1szej Sekcji Skarbo: w Rządzie Gub: Warsz: Karol *Borecki*, p. o. Rachmistrza 1go, i Dziennikarz Jan *Jarnuszkiewicz*, p. o. Sekretarza 1szej kl: w tejże Sekcji. — Przeniesieni dla dobra służby: Kontroler Skarbowy Okręgu Kalwaryjs: Wydz: II, Fel: *Wyszpolski*, na p. o. takiegoż Kontrolera w Okręgu Biebrzańs: Wydz: II; Kontroler Skarbowy Okręgu Biebrzańskiego Wydz: II, Tom: *Rogalewicz*, na miejsce poprzedzającego; Rachmistrz Propinacyjny w Biurze Naczelnika Ptu Lubels:, Sylwest: *Przybylski*, na takiegoż Rachmistrza w Biurze Naczelnika Ptu Zamojs:; Rachmistrz propinacyjny w Biurze Naczelnika Ptu Zamojs:, Józef *Nossalski*, na miejsce poprzedzającego.— W Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziems:, uwolniony od obow: dla słabości zdrowia: Adjunkt Felix *Hirszberg*.

Wolność trudnienia się przez Starozakonnych zarobkami propinacyjnemi, Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 14/26 Kwiet: 1850 r. do końca Mca Czerwca r. b. zakreślona, przedłuża się tymże Starozakonnym na rok następny 1851/2 to jest: od d. 19 Czer: (1 Lipca) 1851 r. do d. 18/30 Czer: 1852 r. pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, w Postanowieniu Rady Administrac: z d. 25 Maja (6 Czer:) 1848 wskazanemi.

Zarząd XIII Okręgu Pocztowego zawiadomił Publiczność, iż do odwozu poczt osobowo-listowych codziennie z *Łowicza* do *Płocka*, i nawzajem kursujących, poczynając od d. 1/13 Maja r. b. używane będą bryki kryte. Skutkiem tego opłata od osób wspomnionemi pocztami podróżujących, pobieraną będzie po 3 kop. od jednej osoby na wiorstę. Opłata zaś od rzeczy pozostaje jak dotąd, to jest w stosunku wagi, wartości i odległości, przez jaką mają być przewiezione. Przy tem bieg tych poczt również od d. 1/13 Maja r. b. zmieni się w ten sposób: iż wychodzić będą codziennie z *Łowicza* o godz: 9 a z *Płocka* o godz: 7 wieczór, i stawać winny w *Płocku* o godz: 4 m. 4, w *Łowiczu* zaś o godz: 2 m. 4 po pół-

nocy, a to stosownie do istniejącego obecnie kursu pociągów po kolei żelaznej między *Łowiczem* i *Warszawą*.

Magistrat m. *Warszawy*, zawiadomił Dystrybutorów i Składników wódek, niemniej szczegółowych szynkarzy piwa i wódek razem, lub samego piwa, że na zasadzie Reskryptu Kommissji Rz: Prz: i Skarbu z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., Kassa dochodów Skarbowych przy Magistracie tutejszym, otrzymała rozporządzenie poboru opłaty za konsensa propinacyjne, art: 125 nowej ustawy o wyrobie i sprzedaży wódek z r. 1848 oznaczonej, za rok 1851/2 przypadającej, a to w terminie art: 127 tejże ustawy zastrzeżonym.

Magistrat m. *Warszawy* zawezwał kandydatów z całego *Królestwa*, mogących mieć prawo do legatu zapisanego w r. 1836 przez niegdy Jakóba *Epstein*, tutejszego Bankiera, ażeby się zgłosili do d. 4/16 Czerwca r. b. do tegoż Magistratu. Legat ten w r. b. przypada dla ubogiego ucznia izraelskiego, który ukończywszy niższe klassy w szkołach publicznych, zamierzył udać się do szkół wyższych dla poświęcenia się nauce lekarskiej, lub też po ukończeniu tej nauki, potrzebuje zapomogi na opórządzenie lub dzieła naukowe. Kandydat taki przy swem podaniu, winien złożyć świadectwa urzędowe: 1) co do zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się, 2) co do usposobienia naukowego.

Most na *Wiśle* pod twierdzą *Nowogeorgiewską* i Warszawską *Alexandryjską* Cytadellą już jest postawiony. Wszyscy życzący sobie przebyć most rzeczony z *tratwami*, *berlinkami* lub innemi jakiemi bądź *statkami*, powinni takowe tratwy lub statki w miejscu stosownem i w znacznej odległości zatrzymać, a następnie porozumiewać się z tameczną Inżenierską komendą, która wskaże każdemu miejsce i porządek w jaki sposób tratwy lub statki będą mogły być przez most przeprowadzone. Czas na to przeprowadzenie wyznaczony został od go: 8 do 11ej z rana codziennie. Za przepuszczenie przez *most*, żadna opłata pobieraną nie będzie; lecz gdyby czyje *tratwy*, *berlinki* lub inne *statki* przez nieostrożność uniesione zostały, i wpadły na *most* wzmiankowany, wtenczas właściciel tychże ulegnie odpowiedzialności podług prawideł dla mostu *Warszawskiego* wydanych, i co rok przez gazety ogłaszanych.

JW. Krystyna z Margrabiów Wielopolskich-Myszkowskich *Bontani*, wyjechała do *Imbramowic*.

W d. 14/26 Maja 1851 r. w Biurze Zarządu XIII Okręgu Komunikacji, odbędzie się licytacja na rekonstrukcję części traktu *Uściługsko-Lubelskiego* i *Zamojskiego*. Szczegółowe ogłoszenie o tejże licytacji zamieszczone jest w Gazecie *Rządowej*.

Dnia 8 b. m. zamkniętą została, jak to donieśliśmy, wystawa kwiatów w *Willanowie*. Tydzień jej trwania, ściągnął do tej rozkosznej włości liczne grono *Warszawian*, i nie napróżno odbywano tę drogę. Oto szczegółowy opis tej uroczystości kwiatów: — Na samem wejściu do oranżerji, tego prawdziwego przybytku *Flory*, umieszczoną była gruppa roślin exotycznych z *Nowej Holandji*. Piętrzące się za nią drzewa *laurowe*, sięgały wierzchołkami swojemi szczytów budowli; u stóp takowych rozściełał się niby kobierzec z pełnych *tulipanów*, okolony *alpejskiemi niezapominajkami*; z pośrodka tej rozkosznej różnobarwnej mozaiki, wznosiła się wysoko *azalea indyjska*, otoczona splotami niezliczonych motylowych kwiatów, rośliny *kenedya ovata*. Dalej uderzała oko okazała ściana z różnobarwnych indyjskich *azalei*, we wszystkich kolorach, od najbielszych do ciemno-fioletowych; od czerwonych aż do ciemno-karmazynowych. Ściana ta, przedzieloną była wyskokiem z roślin liściowych, które jak *cyprysy*, *świerki*, i t. p. iglaste drzewa, zachwycający widok przy różno-kolorowych *azaleach*, przedstawiały. Mnóstwo pięknych gatunków *wrzosów* exotycznych, zdobiło środek oranżerji. Oko prawdziwego znawcy, z zachwyceniem podziwiało tych ulubieńców *Flory*, co chociaż nie wielkim obsypane kwiatem, na szczególną uwagę zasługują. Są to śliczne i powabne rośliny wydające tysiące dzwonkowatych kwiatów różnego koloru i budowy, z świeżym iglastym liściem, lecz nader trudne do pielęgnowania. Dla tego tem większej godzien pochwały, taki chodownik roślin, który nie zawsze uwielbia w naturze, co wielkim i wspaniałym okryte kwieciem, ale co zwraca uwagę swoją na mniejsze na pozór nieznaczące, a jednak ciekawe w swoim rodzaju krzewy. Naprzeciw *wrzosów*, ułożoną była minjaturowa skała kamienna, a na jej grzbiecie, gruppa najpiękniejszych i najrzadszych roślin z rodzaju *szyszkowych*. Tu widzieć można było krzewy wszystkich stref, jako to: majestatyczną *aurocaria excelsa* (z *Brezylji*) zdobną regularnym, jakby parasolowatym rozkładem gałęzi; *aurocaria Cuninghami* (z *Chin*), *imbricata* (z *Chili*), *brasiliensis*, *cryptomeria japonica*. Dalej, *cedr płaczący* (z gór *Himalaia* w *Indjach wschodnich*), od tamtejszych mieszkańców jako świętość szanowany i *drzewem Boskiem* (cedrus Devadara) zwany; *cedr* z gór *Libanu*, *cedr* z góry *Atlas* (w *Algierji*), *Tacridium taxifolium* z liściem prawie czarnym, z *Nowej Holandji* pochodzące; *Cupressus Lambertiana*, *Dacrydium Franklini*, *Cephalotaxus japonica*, *Cryptomeria japonica* i t. d. Wśród tych rozlicznych krzewów, umieszczono *mchy* i *paprocie* z dalekich stron świata, a przytem nasze *aurykle* i *konwalie* gęsto kwieciste. Niemniej zajmującemi były dwa drzewka *aralii* t. j: *crassifolia* i *trifoliata*. Po obu stronach urządzono półkola z roślin exotycznych, oraz z *akacji* i warzyw kwitnących, które ogólną zieloność urozmaicały. Naprzeciw, stały z każdej strony drzewa pomarańczowe, otoczone z trzech stron massą doniczek *cinerarii*, których koloryt i bogactwo kwiatów, ogólnie się podobały. Z czwartej zaś strony drzewa pomarańczowego, stało drzewo *azalii indyjskiej* pełnej, które chociaż sztucznie ukryte, tysiącami jednak barwnych kwiatów swoich, oko odwiedzającego ku sobie przyciągało. Z drugiej strony, ustawione były w niezliczonej ilości *lewkonje* i *calceolarie*, oraz pełna *azalea alata*. Dalej ku lewej stronie rozwijał się oku widza szereg *rododendrów* drzewiastych, czerwono i lila kwitnących. Pomiędzy temi ostatniemi, szczególniej zasługiwał na uwagę krzew aż 16stu pękami kwiatów przyozdobiony. Dalej była znowu gruppa *azalji*, jaśniejąca równie jak

poprzednia tysiącami odmian. Za tą umieszczono połyskujące *hyacynty*. Z tąd zbliżając się ku końcowi długiej oranżerji, odsłaniała się znowu ogromna ściana drzew zielonych i drzew *laurowych*, na czele której zwracał uwagę pyszny exemplarz *pelargonji*, z kwiatem cynobrowego koloru. Nie na tem kończyły się skarby wystawy. Urozmaiconą ona była jeszcze pysznym zbiorem *kamelji*, których okazałe kwiaty zwracały szczególniej uwagę płci pięknej. Z tych: *Camelia venusta*, *nobilissima*, *Lady Campbell*, *myrtyfolia alba plena*, i w pełnym kwiecie *Chandlerei*, odznaczały się najwięcej. O to treściwy obraz wystawy *Willanowskiej*, która w historji chodowonictwa roślin oranżeryjnych w kraju tutejszym, prawdziwą epokę stanowi. Oranżerje, cieplarnie i ogrody *Willanowskie*, świadczą dowodnie, z jakiem zamiłowaniem dostojni Dziedzice, o wzrost ich dbają; a otwarcie wystawy, o dobrych Ich chęciach aby i Publiczność i nauka, z tych skarbów *Flory* korzystać mogły. Wystawy takie mają być wznawiane każdego roku; nie wątpim że następne, umiejętną ręką P. *Pelda*, Dyrektora ogrodów miejscowych, przygotowane i urządzone, równie zajmującemi staną się jak tegoroczna i przeszłoroczna.

Pozostała w smutku Familja po stracie ze wszech miar szacunku godnego, ś. p. Michała *Gajewskiego*, przed kilkunastu dniami zmarłego, chcąc uczcić pamięć tegoż, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana, Kościele XX. *Reformatów*, za pokój duszy Jego odbyć się mające.

W dniu 2 Kwietnia r. b. w dobrach *Piotrowicze*, zakończył doczesne życie, ś. p. Ignacy *Januszewicz*, b. Sędzia Ziemski Ptu *Oszmiańskiego*, w wieku lat 84; zwłoki którego na smętarzu w *Piotrowiczach* złożone zostały. Na Nabożeństwo zaś żałobne w Kościele XX. *Missjonarzy* Warszawskich, w dniu 12 b. m. to jest dnia jutrzejszego o godz: 10 z rana odbyć się mające, pozostały Syn, tu w *Warszawie* zamieszkały, Familję, Przyjaciół i Kolegów, niniejszem zaprasza.

Gustaw Juljusz *Milke*, Kupiec m. *Warszawy*, po krótkiej słabości, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 38. Stroskana Matka, wraz z Siostrami, Szwagrem i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mające.

(A. n.) Po zbyt dotkliwym żalu, odważam się wziąść pióro do ręki, aby oddać słaby hołd, na jaki zasłużyła Anna Juljanna z Paszków *Hackebeil*, urodzona w *Warszawie* 1785 r., z rodziców cnotliwych i bogobojnych. Ona to w młodocianym jeszcze wieku, już była pociechą Rodziców swych, a wszedłszy w stan małżeński, postępując jak prawa Chrześcjanka, była wzorem Matek i Małżonek. Trudne życia koleje znosząc cierpliwie w ciągu 20to-letniego wdowieństwa, słodziła je sobie wychowaniem sześciorga dzieci, pozostałych po Jej Małżonku; a nie odstępując bynajmniej od wpajania w potomstwo swe tych zasad, jakich społeczeństwu potrzeba, osiągnęła cel pożądany. Rozstała się z tym światem w 65tym roku życia, po cztero-dniowej chorobie, dnia 8go z. m., wtenczas, gdy uczyniwszy zadość wszystkim swym zamysłom, rozpoczynała żyć spokojnie. Przeciwności i trudy, na jakie była ś. p. Juljanna *Hackebeil* w ciągu życia swego narażoną, bynajmniej nie zachwiały w niej gruntownego usposobienia; częstokroć nie pomnąc na swoje położenie, gotową była odmówić sobie wszystkiego, byleby przynieść pomoc któremu z dzieci lub przyjaciołom i znajomym; biednych nigdy nie opuszczała, a łagodna i sprawiedliwa, nikomu nie narażała się; tym trybem postępując, była wzorem cnót właściwych kobiecie, i wielbioną od Rodziny, Przyjaciół i Znajomych. Ostatnie uczucia Jej przed zgonem, tchnęły uczuciami dla pozostałego Rodzeństwa, przywiązaniem do dzieci i miłością ku BOGU; a zgon Jej nie może być uważanym inaczej, jak snem doczesnym, który w sercach naszych wyrył bolesną ranę. BOŻE! ukoj nasz żal, przyjm westchnienia nasze z duszy pochodzące, i użycz Jej wiecznego pokoju, przez miłosierdzie Swoje.— ***

Paropływ Nr 1 *Xiążę Warszawski*, o którego przybyciu wraz z pięcioma gabarami z *Gdańska* do *Warszawy*, donieśliśmy onegdaj, po wyładowaniu sprowadzonych dla tutejszych kupców towarów kolonialnych, wczoraj po południu przeszedłszy most na *Wiśle*, ulokował się wraz z gabarami pod *Solcem*. Pociąg ten zabiera trafiające się ładunki pod górę, i niebawem udaje się po nowy transport pszenicy do *Puław*.

P. Leon *Cienkowski*, o którego podróży do źródeł *Nilu*, wraz z Pułkownikiem *Kowalewskim* odbytej, donosiliśmy, przygotowuje dla Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego w *Petersburgu*, opis pod względem fizycznym *Sudanu* północno-wschodniego i pokolenia *Negrów* ten kraj *Afryki* zamieszkującego.

Dowiadujemy się z *Pszczoły północnej*, że zamierzoną jest naukowa wyprawa do *Kamczatki*, i do innych posiadłości *Rossyjskich* na oceanie *Wschodnim*, którą urządza Cesarskie Towarzystwo Geograficzne w *Petersburgu*. Młody nasz rodak Hr: Emeryk *Czapski*, ma należeć do tej wyprawy, i ofiarował na ten cel z własnych funduszów, po rs. 5,000 rocznie, przez lat 5 i pół.

W tych dniach wróciła do *Warszawy* znaczna część Kupców i Właścicielek Magazynów mód, którzy udali się na jarmark wiosenny do *Lipska*.

Wyszedł z druku pierwszy tom powieści Fryderyka *Soulié* pod tytułem: *Ośm dni w zamku*, tłumaczonej z francuzkiego; następne dwa tomy wyjdą w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Cena exemplarza rs. 2. Nabyć można w Zakładzie Introligatorsko-Galanteryjnym Alexandra *Jaworowskiego*, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 641.

Podpisani Aptekarze, Właściciele Instytutu patentowanego wód mineralnych sztucznych w Zakładzie przy ulicy Długiej, mają zaszczyt zawiadomić WW. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż otwarcie Ogrodu tegoż Instytutu i używanie wód na abonament na rok bieżący, nastąpi w Niedzielę dnia 18 b. m. o godz: $5^1/_2$ rano. Wszystkie wody i kąpiele w poprzedniem ogłoszeniu wyszczególnione, oraz woda Gorzka *Friedrichshaller*, i serwatka sposobem *Rejnertskim* przyrządzo-

na, ciągle w zapasie utrzymywanemi, i wydawanemi będą codziennie od godz: 5½ do 9½. Wszelka inna woda lub kąpiel mineralna, na żądanie przysposobioną zostanie. Osoby niemogące odbywać kuracji w Ogrodzie Instytutu, znajdą wszystkie wody przyrządzone w butelkach, firmą naszą na szkle wyciśniętą, tudzież pieczęcią z obu stron korka opatrzonych, we wszystkich Aptekach *Warszawskich*, w znacznej liczbie Handlów, tudzież w wielu Aptekach i Handlach na prowincji i w Cesarstwie.— S. *Elsner*. Ig: *Lesiński*. J. *Żelazowski*.

Młody nasz 15-letni Violonczelista, P. Adam *Hermann*, który niejednokrotnie dawał się słyszeć w *Warszawie*, po 4ro-miesięcznej niebytności swojej, już powrócił do *Warszawy*. W ciągu zaś tej wycieczki, zwiedził niektóre główniejsze miasta Cesarstwa *Rossyjskiego*, i dawał tamże koncerta. W czasie tych koncertów P. *Hermann* grywał już to z Appolinarym *Kątskim*, już z braćmi *Wieniawskiemi*, którzy jednocześnie przebiegali *Rossję*. Wszędzie on pozyskał prawdziwe zadowolenie, na jakie talentem swoim w tak młodocianym wieku zasłużył.

Wznoszące się od lat kilku przy *Nowym Zjeździe* rusztowania, już zniesione zostały, a miejsce ich zajęły oparkanienia i barjery, po-za któremi zniwelowano zupełnie ziemię. Zmiana ta przyczyniła się nie mało do upiększenia widoku z *Krakowskiego-Przedmieścia*, i przyozdobienia wjazdu od *Warszawy* na drogę, tyle ze swej użyteczności słynną.

Wiadomo ile zima, śniegi i roztopy, psują w mieście bruki. Rok rocznie i my także w *Warszawie* doznajemy tego. W tym zaś roku, zaledwie kilkanaście dni upłynęło od chwili, w której można przystąpić do robót, a już wszystkie prawie ponszkadzane ulice, zupełnemu odnowieniu uległy. Gdziekolwiek zaś potrzeba tych ulepszeń, wszędzie dalsze roboty z nadzwyczajną postępują skwapliwością.

Nr 11ty *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP. *Konitza*, *Lewandowskiego*, *Natansona* i *Lubelskiego*.

Dnia 20 Kwietnia (v. s.) miał być ostatni koncert w *Petersburgu* w sali Zgromadzenia Szlacheckiego przez Artystę naszego Apolinarego *Kątskiego*. Wszystkie wystąpienia jego w tej stolicy, wzbudziły nadzwyczajne zadowolenie Publiczności, a dzienniki zapełniły się nader chlubnemi dlań pochwałami.

Zapowiedziana *Tremblante-Polka*, z pieśni ludu pod tytułem: *Za górami za lasami, tańcowała Małgorzata z Huzarami*, skomponowana na fortepjan przez H. *Chojnackiego*, wyszła nakładem Składu muzycznego Ig: *Klukowskiego*. Cena kop. sr. 15.

Dziś nowo-otworzoną została *Traktjernia* P. Jana *Janeckiego*, przy ulicy *Piekarskiej* pod Nr 125; która dostarczać będzie najświeższe i smaczne potrawy, za pomierną cenę.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 2 kop. 78, *pszenicy* rs. 4 kop. 25, *owsa* rs. 2 k. 26½, *siana* furę jednokonną od rs. 3 kop. 45 do rs. 4 k. 80, *siana* furę parokonną od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 k. 50, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 kop. 40 do rs. 4 kop. 20, *kartofli* korzec kop. 93, *okowity* garniec kop. 80, *szumówki* garniec kop. 48.

Wczorajsze trzecie przedstawienie dramatu *Adrjanny Lecouvreur*, a drugie w nim wystąpienie ulubionej Artystki Panny Matyldy *Moroz*, również liczną jak poprzednio ściągnęło Publiczność. Jest to nie mała bez wątpienia przyjemność, widzieć z każdym dniem, z każdem wystąpieniem, coraz bardziej rozwijający się talent osoby na którą jako jedną z ozdób sceny naszej, wszystkie oczy zwracają się. Tej więc przyjemności doznali wszyscy w dniu wczorajszym zebrani w Teatrze, bo Artystka ta coraz bardziej odpowiada swemu powołaniu, coraz więcej wywiązuje się z każdego choć często trudnego zadania. Dziś takiem zadaniem był dla Panny *Moroz* dramat *Adrjanna*, a ciągłe oklaski, jakich nader słusznie nieszczędziła i wczoraj Publiczność, były najlepszym dowodem ogólnego zadowolenia. Obok dokładnego pojęcia roli *Adrjanny*, którą silnie wspiera jeszcze to hojne pod każdym względem uposażenie artystki od natury, uważaliśmy już w wczorajszem jej wystąpieniu więcej wykończenia najtrudniejszych ustępów, więcej odwagi, a tem samem i uzupełnienia gry, czemu bezwątpienia ufność w swe siły przez obeznanie się z tą tak pełną różnorodnych uczuć rolą, znacznie pomogła. Po ukończeniu przywołani: Pani *Komorowska*, oraz Panna *Moroz* i P. *Komorowski* po 6-kroć.

Anglja. — Króla *Belgów* spodziewają się dopiero w końcu b. m. w *Londynie*. — Z *Portugalji* donoszą, że *Saldanha* odbył uroczysty wjazd do *Oporto*, a Hr: *Thomar* opuścił *Lizbonę*, na pokładzie fregaty *angielskiej*; jakkolwiek wiadomości te na giełdzie *Londyńskiej* krążyły, jednak potwierdzenia jeszcze bardzo potrzebują. — Z *Indji wschodnich* donoszą, że ta prowincja cieszy się zupełnym pokojem; w *Lahorze* tylko ciągłe rozboje, a Gubernator jeneralny myśli tam stan oblężenia ogłosić; co dzień prawie exekucje zdarzają się; przeciw Góralom także wysłać musiano artylerję. Nowo zdobyty *Peszawer*, jest bardzo korzystnym dla *Anglji* nabytkiem, albowiem chociaż mniej jak inne prowincje opodatkowany, daje 650,000 dukatów czystej przewyżki. Pracują także nad urządzeniem wygodnego spławu na rzece *Indus*. — Dzienniki *Londyńskie* podają architektoniczny opis gmachu wystawy; użyto do budowy 550 ton (ton równa się 20 centnarom) kutego żelaza, 3,500 ton lanego żelaza, 896,000 stóp kwadratowych szkła ważących 400 ton, i 600,000 stóp sześciennych drzewa.

Austrja. *Wiedeń 6go Maja*. — Rodzina Cesarska w tym tygodniu przenosi się do *Schönbrunn*. O podróży Cesarza do *Galicji*, pogłoski znowu ucichły. — *Anglja* cofnęła protestację, przeciw wstąpieniu *Austrji* całej do *Związku Niemieckiego*. — Gabinet Ces: Kr: przesłał Hrabiemu *Thomar*, Ministrowi Królowej *Portugalskiej*, zapewnienia swej życzliwości. — Wiadomość o konferencjach Ministra skarbu z *Rotszyldem*, była mylną, ponieważ nie ten bankier, ale syn jego w *Wiedniu* znajduje się. Dom *Rotszyld* na bankructwie pewnego bankiera w *Mexyku*, stracił 160,000 dukatów, jak *Lloyd* donosi. Strata ta jednak jest dla niego mało-

znaczącą. — Mianowano znowu kilku magnatów *węgierskich*, Członkami Rady Państwa.

Belgia. — Wspaniała Kaplica Śtej Barbary w Kościele *Notre Dame* (w *Lacken*), już zupełnie ukończoną została. Po-nad pieczarą, w której złożone są zwłoki Królowej *Belgickiej*, umieszczono na marmurze białym następujący napis literami złotemi: *Ludwika-Marja-Karolina-Izabella Orleańska*, Królowa *Belgów*, urodzona w *Palermo* 3go Kwietnia 1812 roku, zmarła w *Ostendzie* 11go Października MDCCCL (1850).

Francja. *Paryż 4go Maja.* — Prezydent wczoraj przyjmował deputację kongresu rolniczego, i przyrzekł jej, że rząd będzie starał się zadość uczynić życzeniom kongresu. — Wczoraj policja przejrzała wszystkie sklepy broni, i kazała odśrubować zamki, i inne ważniejsze części, by ją do natychmiastowego użycia niezdolną uczynić. Jenerał *Baraguay d'Hilliers* na radzie Jenerałów wydał rozkazy bardzo energiczne wojsku, na przypadek rozruchu. Do *Tuileries* i koszar, wiele amunicji zwieziono. — Gazety *Paryzkie* nadeszłe do *Warszawy* z dnia 6go Maja, donoszą: że dni powszechnej obawy, to jest 4go i 5go Maja, minęły jak najspokojniej i bez wszelkiej demonstracji. — Wiadomość, że dwaj reprezentanci skompromitowanemi byli w sprawie wydawania buletynów anarchicznych, pokazała się bezzasadną. — Gabinet otrzymał ważne depesze od Posła *francuzkiego* w *Drezdnie*. — *Rubar-bey*, pierwszy Sekretarz Vice-Króla *Egiptu*, przybył tu z misją dyplomatyczną. W przyszły Poniedziałek rozbierać będą projekt do prawa o wsparciach publicznych. — P. *Thiers* oświadcza się dotąd przeciw przejrzeniu ustawy. — *Jour: d. Debats* dowodzi, że Xżęta domu *Orleańskiego* nie przystaną na projektowane skojarzenie obu gałęzi rodziny *Burbonów*. — Admirał *Dupetit Thouars* przedstawił projekt żądający zaprowadzenia celkowych więzień we *Francji*, zniesienia galer, i urządzenia deportacji. — Sąd kasacyjny w sprawie Margrabiego *d'Arlincourt* z Xciem *Canino* postanowił, że w sądowych dokumentach tytułów używać nie wolno. — Z *Kabylji* donoszą, że tam przygotowano się na przyjęcie *francuzkich* wojsk, i że kabylowie zacięcie bronić się myślą; niedawna porażka francuzów, dodała arabom ducha. — Podobno wiele osób w *Portugalskiem* powstaniu skompromitowanych, prosiło o pośrednictwo rządu *francuzkiego*; pozwolono im schronić się na okręty *francuzkie*. — Pogłoska o niespokojnościach w *Lyonie* była mylna. Pomiędzy PP. *Berryer* i *Larochejacquelin*, rozdział zupełny; gabinet stara się przywrócić dawną większość. W izbie żywe rozprawy o rozmaitych kredytach dodatkowych.

Niemcy. — W *Hesji* z powodu zupełnego zubożenia wiosek kwaterunkami, muszą wojska przenosić do miast. — W *Stuttgardzie* ministerjalni w izbie silniejszemi są od każdego z stronnictw opozycyjnych osobno wziętych, ale nie mają większości. — W *Flensburgu* spodziewają się rychłego zebrania deputatów, w celu ułożenia ustawy dla całej *Danji*.

Prusy. — Król przybył do *Charlottenburga* wraz z Królem *Hanowerskim*; przyjmowali go w pałacu Xiążęta krwi, Ministrowie i niektórzy członkowie ciała dyplomatycznego. Król *Hanowerski* zabawi w *Charlottenburgu* przez dni dwa; pomimo podeszłego wieku, liczy bowiem lat blisko 80, jest jeszcze bardzo rześki. — *Prusy* postanowiły utrzymać bundestag jak najzupełniej w jego dawnej formie.

Włochy. — W *Florencji* ogłoszono traktat handlowy zawarty z *Rzymem*. — Z *Bolonji* donoszą, że jeden z najniebezpieczniejszych podkomendnych *Pessatorego*, *Curtoni*, dostał się w ręce żandarmerji; *austrjackie* wojska bardzo są czynne w ściganiu rozbójników. — W *Turynie* stowarzyszenie sztuk pięknych otworzyło w d. 4 Maja wystawę. — Król *Obojga Sycylji*, mianował Hr: Alexandra *Walewskiego*, dzisiejszego Ambassadora francuzkiego w *Hiszpanji*, Kawalerem orderu Śgo Januarjusza, (jest to najpierwszy order *Neapolitański*).

Rozmaitości. — W trzecie Święto Wielkanocne, na łące pod *Preglą* blisko *Insterburga*, znalazł robotnik odłam bursztynu, ważący $2^{1}/_{5}$ funta, 7 cali długi, 5 szeroki, $4^{1}/_{4}$ gruby. Jest to największa sztuka znaleziona tam od roku 1803, w którym wydobyto jednostajną sztukę 13 funtów ważącą, a która znajduje się w muzeum Królewskiem w *Berlinie*. — Do *Paryża* przybywa z *Madrytu* balet, złożony z 24ch artystów choreograficznych *hiszpańskich* płci obiej, pod dyrekcją Firmina *Camprobi*. Panna Petra *Camares* i P. Antonio *Ruiz*, przedstawiają tamże główne role. Reprezentacje te rozpoczęte zostaną baletami: *Jarmark w Sevilli*, *Dziewczęta bliźniaczki*, i *Sceny z Chambery*. Z *Paryża* balet *hiszpański* udaje się do *Londynu*. — Na wielkiem zgromadzeniu członków towarzystwa przyjaciół umiarkowania, które niedawno odbyło się w *Exeter-hall* w *Anglji*, dowiedziono, iż wartość spożywanych tamże corocznie gorących napojów i w ogólności trunków, wynosi 57,630,000 funtów szterlingów (coś podobno więcej, jak cały dochód Państwa roku zeszłego). Około zaś połowy tej ogromnej summy, a przeszło tysiąc miljonów złotych, przepija rocznie klassa robocza, i to właśnie co najlepsze rzuca nam światło na powody nędzy a następnie rozpaczy, jakich ta klassa staje się pastwą. — W dawnych notatach o kartoflach, taką napotykamy wiadomość: »Niegdyś przyjąłem starca kucharza, który podług własnoręcznych zaświadczeń Pana *Kazimierza*, służył u niego przez cały ciąg wojny. Kucharz ten nazywał się Barnabasz *Dzieńdzierzyński*. Opowiadał on, że w czasie obozowania pod *Warką*, gdzie właśnie naówczas był wielki Odpust, jakaś Cześnikowa przysłała jego Panu, spory wór *kartofli*. P. *Kazimierz* licznie zebraną Szlachtę na obiad zaprosił, a wszedłszy do kuchni z owym worem, rzekł: »*Barnabaszu*, sporządź mi to Wasze na obiad!” Było nas siedmiu kucharzy, długo kręciliśmy głowami, nie wiedząc co z tem zrobić; aż wreszcie zgodziliśmy się na to, aby z jajecznicą ugotować. Jakoż doskonale nam się udało. Pan *Kazimierz* powiedział, że przedziwne, i kazawszy mnie przywołać w czasie obiadu, poczęstował mnie kielichem *węgra*. Długo potem *kartofle* gotowano z jajecznicą, póki ich na niemiecką smakę przy-

rządzać nie zaczęto; lecz ja myślę, że zawsze do jajecznicy wrócą.” (Jeżeliby kto uczynił próbę, prosiemy o wiadomość co do smaku). — »Ja bym cię sto razy prędzej sprzedał, niż ty mnie raz jeden”, zawołał w gniewie jakiś jegomość, chcąc wyrzucić drugiemu jego głupotę; na co obrażony odrzekł: »Wielka sztuka, kiedy za ciebie niktby mi nie dał i szeląga.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bereźnicki Felic: Ob: z Prus nr 556; Bronowski Kazim: Ob: z Gub: Wileńskiej nr 625; Celiński Lud: Ob: z Żelazny nr 601; Głuski Karol Oby: z Moniaki nr 584; Hornowski Konst: Ob: z Rytel nr 625; Izbiński Ign: Oby: z Słupcy nr 613; Lasocki Broni: Oby: z Słupska nr 585; Małachowska Hortensja Hr. z Moszczenicy nr 1254; Nejbauer Stefan Jubiler z Lipska nr 459; Schlenker Xaw: Kup: z Paryża nr 459; Xżę Urusow Mich: Jenerał z Ces:-Rossyjs: nr 570.

Wyjechali: Czechowska Antonina, i Czudowska Wanda Oby: do Grodna; Xżę Golicyn Sztabs-Rotm: Gwardji do Kowna; Gerard Jan Radca Hono:, i Kämmerer Wilh: Jubiler Dw: J. C. K. M., do Niemiec; Lechnicka Józefa Żona Marszałka do Grodna; Potocka Julja Hr. do Krakowa.

DONIESIENIA.

W dniu 12 b. m. o godzinie 10 z rana, sprzedane będą przez publiczną licytację in plus, trzy KRYPY zużyte, i jedne takież CZÓŁNO, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. Obejrzeć można nad kanałem poniżej Mostu, obok statuy konnej Sobieskiego, w Łazienkach Królewskich. Licytacja odbędzie się w Kancellarji Administracji Pałaców Cesarskich, w Łazienkach Królewskich. — Jenerał-Major, *Abramowicz*.

Gdyby który z Panów Emerytów z nieliczną Familją, życzył sobie o wiorstę drogi od rogatek, z tej strony Wisły, ZAMIESZKAĆ stale wśród przyjemnego Ogrodu, może uzyskać bezpłatne Mieszkanie, a nawet pewne wynagrodzenie, przyjmując na siebie NADZÓR nad tą posiadłością. Bliższą wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

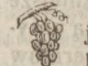
Mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Kupców i Fabrykantów Przędzalń i wszelkich materjalnych wyrobów, że pod moją firmą założyłem, na majątku własnym zwanym *Paropie*, w Guberoji Kowieńskiej, o ośm mil od miasta Gub: Kowna, na drodze do Kajdan położonym: **FABRYKĘ** do **FARBOWANIA** wszelkiej surowej Przędzy bawełnianej, na kolor Czerwony Turecki, czyli FARBIARNIĘ TURECKIEJ GÓRYNY; i tak: farbuję Twisty, przezemnie z najcelniejszych przędzalń ang:, j. t.: Liwerpoolu, Manchestru i t. d. sprowadzone, począwszy od Water № 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 30, 40, Mule do 50, nie tylko co do istoty prawdziwości w niczem się nie odróżniający kolor, ale i nie ustępują wyrobom tego rodzaju zagranicznym, to jest w miastach fabrycznych Nadreńskich: Elberfeldzie, Barmie i t. d. Twisty na kolory: biały śnieżny, błękitny, i rozmaitych odcieni różowy, tylko za obstalunkiem wyrabiane u mnie bywają. Kantor i Skład główny mój gotowych Góryn, znajduje się w Kownie w domu pod Nr 49 nad rzeką Wilją, gdzie w każdym czasie ja sam lub pełnomocnik mój, przyjmuję zamówienia, obstalunki, z zapewnieniem najakuratniejszej usługi. Góryna mojej fabrykacji, wygotowana jest w pakach po 10 funtów Berlińskich, czyli $11^3/_4$ funt: Rossyjskich, opatrzonych po obu skrajnych brzegach i we środku pieczęcią moją, przez Ministerjum Finansów zatwierdzoną, zawierającą herb mój pośrodku z napisem w około w języku Rossyjskim, i Polskim: *„Farbiarnia Tureckiej Góryny”*, oraz w Niemieckim: *„Türkisch-Roth-Garn-Färberei.”* Szanownym Panom Fabrykantom i Kupcom, którzy raczą mnie ufnością i względami swojemi, w tem nowem przedsięwzięciu mojem, zaszczycić, zapewniam rychłą i akuratną usługę, za co ręczy, Ludwik *Pettkun*, Obywatel w Gub: Kowieńskiej.

LOKAL PARTEROWY, składający się z pięciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni, Stajni i Wozowni, i innych wygód; **MIESZKANIE** w SUTERENACH, oba od ulicy; oraz TRZY **LOKALE** mniejsze, na dole i na 1szem piętrze w oficynach; są do najęcia od Śgo Jana r. b., w pierwszym domu za Najwyższą Izbą Obrachunkową, przy ulicy Nowy-Świat, po Nrem **1285**. — O cenach wiadomość tamże.

W Bazarze przy ul: Granicznej pod Nr 969, jest do najęcia od Ś. Jana r. b. SZYNK główny; Sklepy zdatne na wszelki proceder, oraz różne Lokale. Tamże w lodowni, rozpoczęła się sprzedaż Lodu na większe i mniejsze partje; do tejże lodowni, przyjmuje się na konserwację podczas lata, produkta lub artykuły żywności, w niezbyt wielkiej ilości, wedle umowy na miejscu. Wiadomość u Rządcy domu.

Dwa **MAGLE** angielskie, zupełnie w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Ślepej pod Nr 300 *b*.

Podpisana, od lat kilkunastu trudniąc się **SZYCIEM** wszelkiej BIELIZNY, poleca się łaskawym względom Prześwietnej Publiczności, iż stosownie do życzenia, tak co do najświeższej mody, jakoteż rychłego wykończenia, z wszelką starannością, takową przyjąć obowiązuję się po najumiarkowańszej cenie. Mieszkam przy ulicy Kapitulnej, w domu W. Czartoryjskiego pod Nrem 538, na 2giem piętrze. — M. *Brodzka*.



WINO stare Węgierskie. — Znajduje się w Warszawie już nie wielka partja tegoż Wina starego węgierskiego po ś. p. Tomaszu Mukułowskim z Piotrkowa Trybunalsk:, w różnych gatunkach zakonserwowanego, w butelkach z dawnych lat, j. t. 1818, 1811, 1806, 1781, 1774, 1763, 1748, i przeszło 150 lat mającego, które to Wino nabyć można małemi partjami, lub też częściowo po kilka lub kilkanaście butelek, za najpomierniejszą cenę, stosownie do gatunku Wina, z wolnej ręki od Sukcessora. Dowiedzieć się można codzień z rana lub po południu o godz: 2, przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/1, wprost bramy Ogrodu Krasińskich, wychodząc z bramy w dziedziniec, w pierwsze drzwi na prawo, na dole.

ZAJAZD RADOMSKI przy ulicy Twardej pod Nrem 1102, w Rynku Grzybowskim, od lat kilkudziesięciu exystujący, obecnie od Śgo Jana r. b., pod korzystnemi warunkami jest do wydzierżawienia. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu tego. — Nadmienia się przytem, iż Zajazd ten, położony będąc w bliskości Kolei żelaznej, mając już od dawna przywykłych Gości, zapewnić może nowemu Dzierżawcy odpowiednie korzyści.



PARASOL zostawiony w dniu 8 b. m. w Kościele, Właściciel za udowodnieniem odebrać może, za zgłoszeniem się pod Nr 2849/50 przy ulicy Tamka, w godzinach od 3 do 4ej po południu; po informację do Rządcy domu.

LOKAL na Farbiarnię, lub inny jaki Zakład, wraz z mieszkaniem i innemi zabudowaniami, pod Nr 2179 przy ulicy Czarnej w Warszawie położony, jest do wydzierżawienia od Ś. Jana r. b.; przy czem nadmienia się, iż woda w studni przy tymże lokalu znajdująca, jest obfita i przez Farbiarzy poszukiwana, jako najpożyteczniejsza dla podobnej fabryki.



Potrzebna jest KOBIETA, któraby sobie życzyła wziąść Dziecię do piersi, i niemiała swojego, z 4romiesięcznym pokarmem; raczy się zgłosić pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej, do Akuszerki K. Zaleńskiej.

DOBRA Słuszków w Pow: Kaliskim, 3 mile od Kalisza, od granicy Pruskiej 2 mile, rozległości włók 61 miary n. p., w tem lasu włók 28, z gospodarstwem płodozmiennym, pod korzystnemi warunkami, nabyć można z wolnej ręki. Wiadomość u właściciela pod stacją Ceków w Słuszkowie.

Przy ulicy Leszno i Karmelickiej pod Nr 671 *b*, do najęcia na 1m piętrze od frontu, 3 POKOJE, Salonik z balkonem, Kuchnią angielską, Drwalnią i Piwnicą, od 8 Lipca do 8 Października. Wiadomość u Stróża na miejscu, lub Józefa Stróża przy ul: Solnej pod Nr 714.

W bliskości ulicy Dzikiej przy ulicy Nizkiej, jest MIESZKANIE do najęcia od Śgo Jana, składające się z 3ch Pokoi, Kuchni, oraz potrzebnych do niego wygód. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, u Rządcy domu.

W domu przy ulicy Leszno pod Nr 701 *b*, gdzie Szkoła Powiatowa 3cia, są do najęcia od Ś. Jana r. b. następujące LOKALE: 1)

6 Pokoi z Kuchnią, na dole od frontu, razem lub oddzielnie; 2) 2 Pokoje z Kuchnią na dole; 3) 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze; 4) 2 Pokoje porządne, na 2m piętrze, na facjatce; 5) Stajnia i Wozownia.

Dnia 8 Marca, zgubioną została MANTYLA atłasowa, koloru brązowego, z podszewką marselinową, koloru takigoż, obszyta koronką czarną wełnianą. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać przy ulicy Leszno pod Nr 711, do Właścicielki domu, za nagrodą Rubli sr. 3.



DOM murowany, do sprzedania z wolnej ręki, w rzędzie 1szych ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu rocznego po potrąceniu wszelkich ciężarów rs. 1451, może być sprzedany na procent czysty 12 od sta, t. j. za rsr. 12,000; z której to żądającemu może się na gruncie pozostawić rs. 3750 z procentem 5/100 na lat 4ry: widoki w tymże domu są do podniesienia większej intraty bardzo z małem nakładem; w podwórzu studnia, kloaka na kanale. Wiadomość w handlu Szkła, Fajansu i Porcelany, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496.

Dnia 7 b. m. nad wieczorem, zgubiono BRANSOLETKĘ złotą, z trzema perełkami, przechodząc przez ulicę Miodową, Senatorską, dom przechodni Rezlera i Krakow:-Przedm:. Uprasza się Znalazcy o oddanie jej do pałacu Prymasowskiego przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą.



DOM pod Nr **2780** przy ulicy Alexandrja, na gruncie dziedzicznym, pomiędzy dwoma placami targowemi położony, w miejscu otwartem i zdrowem, mający obszerne podwórze, mogące być w znacznej części korzystnie zabudowane, i Ogródek; jest z wolnej ręki do sprzedania, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość na miejscu u Właścicielki w każdym czasie.

Potrzebną jest GUWERNANTKA rodowita Niemka, posiadająca język gramatykalnie, dla udzielania Lekcji na godziny: życząca, raczy się zgłosić pod Nr 1133 przy ulicy Leszno i Żelaznej, wszedłszy w dziedziniec na lewo w oficynie;— tamże może być do mieszkania małeńki osobny POKOIK.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia od 15 b. m. do Ś. Jana, lub do Ś. Michała, MIESZKANIE, na Krak: Przedm: Nr 410, na 1m piętrze, z meblami, składające się z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, z Piwnicą, Wozownią i Stajnią. Wiadomość u P. Popławskiego w domu Łubieńskich Nr 1066.

WATY DO KOŁDER, dostać można w Fabryce, przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 382, naprzeciw Poczty.



Jest do sprzedania BRYCZKA najdyczanka, używana, ale w dobrym stanie, na żelaznych osiach, za bardzo mierną cenę. Widzieć ją można przy ulicy Długiej Nr 586 *a*, codziennie od 9 z rana do 6 wieczór;— oraz SIODŁO z munsztukiem i białemi Czaprakami, dla Adjutanta. Wiadomość u Kuczera Wasilia.

Posiadłość ziemska, Michałowice (część pod lit: A), odległa od m. Mszczonowa i Biały o milę, od Kolei żelaznej od stacji Ruda o mil 2, mająca rozległości około 8 włók, w dobrej ziemi, łąki i pastwiska dostateczne, zabudowania, dworek nowy, stodoły, spichrz, stajnię, oborę, wozownię, chlewy, sieczkarnię, ogród fruktowy, sadzawkę zarybioną, karczmę nową, chałup 3, w których mieszkają Kopiarze odrabiający pańszczyznę i t. d., jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu, lub u P. Dąbrowskiego Emeryta, pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-Świat, gdzie można się dowiedzieć o pomniejszych szczegółach.

Rodowita Angielka, mogąca przy tem udzielać lekcje na fortepjanie, po znaczniejszych domach w Londynie poprzednio zostająca, pragnie umieścić się do obowiązków, odpowiednich posiadanemu usposobieniu. Wiadomość przy ulicy Trębackiej w domu W. Steinkeller, gdzie Szwajcar zamieszkanie jej wskaże.

Przechodząc d. 8 b. m. z ulicy Długiej na Marjensztadt, zgubiłem rozmaite PAPIERY, między niemi znajdowały się: Kontrakt na 600 korcy pszenicy, na którym odnotowany był opłacony zadatek w ilości rs. 450, podpisany przez W. Bojanowskiego; Kontrakt na 300 korcy żyta, sprzedanych W. Strzeleckiemu; Konnossament czyli List frachtowy, podpisany przez Szypra P. Woronieckiego; oraz Karteczka na 24 korcy pszenicy od Młynarza P. Makowieckiego. Znalazca, nie mogący z tych papierów żadnego mieć użytku, zechce takowe zwrócić za nagrodą, przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2646 w domu P. Winawera.— M. *Wejtzensang.*

Dwa FOLWARKI Myślibórz i Sulborowice, w Pow: Opoczyńskim, Gub: Radomskiej, położone, są do wydzierżawienia na lat 3, z wolnej ręki, od Sgo Jana r. b., razem lub pojedynczo. Życzący sobie tej dzierżawy, zgłosić się zechce do P. Berowskiego, pod Nr 602 przy ulicy Bielańskiej w Warszawie, gdzie o warunki i cenę dzierżawną, ułożyć się może.

MIESZKANIE Kawalerskie, składające się z 2ch Pokoi, Przedpokoju, na 1m piętrze w oficynie, w bliskości Banku i Kommissji Skarbu, do najęcia od Ś. Jana. Wiadomość pod Nr 740, na 1m piętrze, do godz: 10 z rana, i od 3 do 5 po południu.

Podpisani Kupcy z Pragi Czeskiej, donoszą Szanownej Publiczności, o swoim **SKŁADZIE** z Wyrobami, plecionego drzewo naśladującego delikatność i piękność Słomki ryżowej.— Wyroby te są następujące: 1) Dla Dam i Panienek, **KAPELUSZE** w rozmaitych gatunkach i wielkości. 2) Dla Dzieci i Mężczyzn, **KAPELUSZE** i **CZAPKI** w bardzo modnym i ulubionym fasonie, rozma: tej wielkości 3) **PRZYKRYCIA** na Meble z rozmaitemi malowidłami, i tym podobne wyroby, które sprzedają się po nader przystępnej cenie.— Skład nasz znajduje się u PP. Braci *Partowicz*, w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej.— *Fuchs* et *Comp*:.



W czasie Jarmarku na Sty Jan na wełnę w Warszawie, będą do sprzedania TRYKI z Owczarni zarodowej Smulskiej, Pow: Włocławskiego Gubernji Warszawskiej. Stado to pochodzi z Owczarni Xcia Lichnowskiego z Kucbelej i Helwelowca, odznacza się zdrowiem, nabitym i wyrównanym runem: stać będą przy placu targu wełnianego.

W domu dawniej Sułkowskiem dziś Zrazowskiego, Nr 1315, przy ulicy Nowy-Świat, jest do najęcia od Sgo Jana r. b., LOKAL na 2m piętrze od frontu, składający się z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, z dwoma oddzielnemi wchodami, wraz z Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość u Gospodarza.

Jest do najęcia na Pradze, w miejscu zwanem Ustroń, pod Nr 273, na letnie mieszkanie, oraz i zimowe, cały DOM, składający się z 5u Pokoi, Kuchni ang:, Piwnicy, Stajni i Wozowni. Ogród rozległy, który może uprzyjemniać osobom zamieszkałym, podwórze obszerne i studnia, z której woda może być do prania i do herbaty; życzący nająć razem lub częściowo, wiadomość poweźmie u Właścicielki na miejscu.

AGRONOM z wszelkiemi kwalifikacjami, obeznany z administracją i gospodarstwem rolniczo-przemysłowem, teoryczne i praktycznie, opatrzony w najchlubniejsze dowody, w kwiecie wieku, życzy w znakomitym majątku zarządu, lub wziąść jakowy w poręczającą Administrację, ze stosowną kaucją. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 545, na 2m piętrze od frontu, każdodziennie do 10 z rana.

Świeże Wino Szampańskie, **JACQUESSON** i **CLICQUOT**, tegorocznego wysłania, nadeszło lądem do Składu Win i Korzeni Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej.— Tamże **WINA** STARE WĘGIERSKIE, z różnych lat, po cenach nader zniżonych, tak partjami jak i częściowo, nabyć można.



Onegdaj z targu na Pradze, wybiegł z dziedzińca WIEPRZ biało-żółtawy. Uprasza się, ktoby go przytrzymał, aby raczył dać znać pod Nr 18 na Sułkowskiem, do Jatki P. Ludw: Chorak, za nagrodą.

RZEŹBIARZ, Konstanty Jakubowski.— Wszelkie wyroby Rzeźbiarskie, Snycerskie, Sztukaterskie wykończam, jako to: z marmuru, alabastru, z kamienia, kości słoniowej, drzewa, i przyjmuję do domu lub na prowincję; kościelnych ozdób lub figur czyli do upiększenia ogrodów i pałaców; zmieniłem mieszkanie moje, przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 400, wprost Kościoła Śgo Krzyża.

Oczekiwana **MĄCZKA GIPSOWA**, zatrzymana w transporcie z powodu przeciwnych wiatrów i niskiej wody, nadeszła już do Młyna Parowego na Solcu, i sprzedaje się po kop. 45 centnar, z beczką.



Niżej podpisany, utrzymujący Magazyn MEBLI, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Marszałkows: pod Nr 1401, sprzedałem przed rokiem JW. S...., Meble, które miały być wkrótce odebrane i cały interes załatwiony; gdy zaś dotąd niewidzę skutku, a Meble wspomnione, już przez rok potrzebny mnie plac zajmują, niewiedząc gdzie zaadresować listownie, zmuszony jestem przez Kurjera dopraszać JW. S., o załatwienie rozpoczętego, a w ten sposób dla mnie szkodliwego interesu;— oraz w tymże Magazynie, są różne MEBLE do nabycia.

J. *Olsztyński.*

Potrzebne są PANNY do Czepków, Kapeluszy, i starsza Panna do Sukien, znająca doskonale krój; niechaj się zgłoszą pod Nr 446, naprzeciw XX. Bernardynów.

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1290, z wolnej ręki są do sprzedania rozmaite MEBLE;— tamże są do wynajęcia różne MIESZKANIA. Wiadomość w oficynie na lewo, u Właścicielki domu.

SZAFY rozbierane, KREDENSA i KOMODY, są do sprzedania przy ul: Leszno pod Nr 723, wprost ulicy Karmelickiej, w podwórzu 3cim, u Stolarza.



W dobrach Borowie pod Płockiem, są do sprzedania z wolnej ręki, w każdym czasie, OWCE saskie, między temi Barany, Maciory, Skopy i Jagniaki, sztuk 800; Stadniki, Krowy i Jałowizna, Szwajcarskie; Woły, Konie fornalskie i wszelkie porządki gospodarskie.

Wiadomość dla mających założyć Fabrykę cukru na mniejszą skalę.— Z powodu powiększonej produkcji buraków w sąsiedztwie dóbr *Belna* pod *Gostyninem*, Dziedzic tychże dóbr, przymuszony został zrobić zmiany w swej cukrowni, tak, aby był w stanie przerobić w właściwym czasie, 30 do 40 tysięcy korcy buraków. Dotychczasowe przeto przyrządy, a mianowicie: Maneż na 4ry konie (bardzo lekko poruszający tarkę, pompkę hidrauliczną podwójną, pompę wodną i młynek do kości), jakoteż trzy kotły defekacyjne, dwie panwie ewaporacyjne, pompkę podwójną, i t. p., znajdują się w najlepszym stanie, mimo użycia 7mio-letniego bez żadnego wypadku, i odstąpione być mogą za gotowe pieniądze po umiarkowanej cenie. Dodać tu wypada, iż w r. b. 1850/51, przerobiono od dnia 24 Września do dnia 22 Lutego, buraków korcy *Warszawskich* 17,017, czyli centnarów *Pruskich* 34,034. W pierwszym roku kapitał zakładowy tej fabryki, z nową budowlą o piętrach masyw, wynosił złp. 59,172 gr. 29; w drugim i trzecim, złp. 72,023 gr. 2; w czwartym złp. 74,370 gr. 23; w piątym złp. 76,606 gr. 15; w 6tym złp. 79,843; w 7mym złp. 94,843 gr. 29.



Przy ulicy Bednarskiej, w Hotelu Podlaskim, jest do sprzedania POWÓZ bardzo lekki, na stojących resorach, na 4ry osoby, z fordekiem, bardzo mocny, mogący być użyty do podróży i do jazdy po mieście. Wiadomość o cenie, w tymże Hotelu pod Nr 8.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydana za Nrem 7,551, należąca do biletu zastawu Nro 9,533, zaginęła. Uprasza się więc każdego, ktoby takową znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Dwie **MAJĘTNOŚCI** są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki za cenę umiarkowaną, razem, czyli też pojedynczo, w Okręgu Konińskim, w pasie granicznym, od strony W. X. Poznańskiego, między miasteczkami: Słupcą, Goliną, Koninem, Slesinem, Skulskiem i Kleczewem.

Imo) BISKUPIE z FOLWARKIEM SARNOWA i z dwiema Kolonjami: ROŻNOWEM i BARBARĄ, rozległości mniej więcej 70 włók miary pols: obejmujące, łącznie z lasem dębowym włók 12. Koloniści, prócz robocizny w żniwa, płacą czynszu rocznie rubli sr. 300; ziemia w 3/4 klassy 1szej, a w 1/4 klassy drugiej.

IIdo) BOCHLEWO z Folwarkiem TOKARKI, tej samej rozległości co poprzedzające, z lasem włók 18; ziemia w 1/2 klassy 1szej, a w 1/2 klassy 2giej.— O bliższych warunkach sprzedaży i dogodnościach dla kupującego, ze względu wyliczenia kapitału razem, czyli też częściowo, powziąść można wiadomość w sąsiedztwie tych dóbr we wsi Mikorzynie, u W. *Milewskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu Konińskiego, tym celem dostatecznie umocowanego.



Dnia 9 b. m. zginął **PUDEL** biały, ogolony do połowy, ogon rozstrzępany, morda ogolona, łapy do pęcin ogolone, średniej wielkości. Uprasza się o odprowadzenie go pod Nr 1301 przy ulicy Nowy-Świat, na 1sze piętro, za nagrodą Rsr. 1.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

LOKAL na Restaurację, składający się z kilku Pokoi, w środku miasta, w jednym z Hotelów, lub gdzie przy Stacji drogi żelaznej, albo pocztowej, potrzebnym jest od S. Jana r. b. Ktoby miał wspomniony lokal, raczy nadesłać adres swój, do powyższego Kantoru.

Do Magazynu w bramie Teatru Wielkiego, potrzebna jest PANNA, uzdatniona do Strojów.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata. Uściskajmy się.*

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.

Dziś doświadczenia MIKROSKOPOWE w Hotelu Krakowskim o godz: 5ej z południa.

KOLEJ ŻELAZNA W. W.— Odchodzi o 7½ rano, do Granicy i Łowicza; o 1 m. 20 z poł: do Częstochowy; o 5 wiecz: do Łowicza. Przychodzi: o 10 m. 10 rano z Łowicza; o 3ej ¼ z Częstochowy; o 7 m. 50 wiecz: z Granicy i Łowicza.

BROWAR
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET COMP.
uwiadamia, iż
SPRZEDAŻ
PIWA
BAWARSKIEGO
ZAPASOWEGO
Rozpoczyna się z dniem 15tym b. m.
WE CZWARTEK,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Kwiet: (11 Maja) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*